

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Antylewicowy anarchizm

Polowanie na lewactwo z zamiarem zabicia

Osoba anonimowa

Osoba anonimowa
Antylewicowy anarchizm
Polowanie na lewactwo z zamiarem zabicia
07.09.2017

<https://warzonedistro.noblogs.org/post/2017/09/07/anti-left-anarchy-hunting-leftism-with-intent-to-kill/>

Ten esej został pierwotnie opublikowany w magazynie "Uncivilized: The Best of Green Anarchy"

pl.anarchistlibraries.net

07.09.2017

Zakładając aksjomat ekonomiczny, krytyka marksistowska być może rozszyfrowuje funkcjonowanie systemu ekonomii politycznej, ale jednocześnie odtwarza go jako model. Nie ma ani sposobu produkcji, ani produkcji w prymitywnych społeczeństwach. W prymitywnych społeczeństwach nie ma dialektyki ani nieświadomości. Marksizm jest projekcją walki klas i sposobu produkcji na całą wcześniejszą historię; jest to wizja przyszłej "wolności" opartej na świadomej dominacji natury. Są to ekstrapolacje ekonomiczne. Do tego stopnia, że nie jest radykalna, Marksistowska krytyka jest prowadzona wbrew sobie, aby odtworzyć korzenie systemu ekonomii politycznej.

-The Mirror of Production

Lewicowość jest nie tylko zabójcza w swojej tępotcie, jest zabójcza w praktyce i wdrażaniu. W XX wieku Związek Radziecki zmasakrował szacunkowo od dwudziestu do czterdziestu milionów ludzi w ustanowieniu ich komunistycznego imperium (niektóre szacunki przekraczają pięćdziesiąt milionów, ale trudno je zweryfikować, ponieważ ludzie byli wysyłani do obozów, Sowietci często usuwali wszystkie zapisy istnienia danej osoby); "Wielki skok naprzód" Mao TseTunga w Chinach (powszechnie uznawany za największą katastrofę w próbie zbudowania scentralizowanej gospodarki) pozostawił około czterdziestu milionów zabitych; a Czerwoni Khmerzy z Kambodży zmasakrowali dwa miliony (jedną czwartą populacji Kambodży) na polach śmierci - wszystko w imię "równej formy komunizmu". Wszystkie reżimy komunistyczne ostatniego stulecia obrały kurs szaleńca, a ich naukowo zaprojektowane utopie przybrały formę obozów śmierci. W istocie komunizm jest po prostu (szczególnie brutalna) administracyjna gałąź cywilizacji - jak feudalizm - i jest zaangażowany w oparty na produkcji z jeszcze większym religijnym zapałem niż kapitalizm.

Można by pomyśleć, że anarchiści, ze wszystkich ludzi, byliby wrogo nastawieni do totalistycznej i kolektywizującej natury lewicowych ideologii, takich jak komunizm i socjalizm - a jednak do dziś duża liczba tak zwanych anarchistów nadal wyraża sympatię dla komunistycznych celów, socjalizmu i komunizmu, komunistycznej epistemologii i marksistowskiej analizy klasowej. - i pozwalają, by ich mózgi były bałamucone i wprowadzane w błąd przez eufemizmy takie jak "antypaństwowy komunista", "autonomistyczny marksista", czy też ulubione obecnie określenie miejskiego hipsterów: "komunizacja". Anarchiści, którzy ślinią się nad tymi bzdurami, oddają cześć

na ołtarzu stagnacji i pozostają przywiązani do politycznej tradycji autorytaryzmu i masowych grobów - niezależnie od zaktualizowanej terminologii (cienka retoryka "komunizacji" osiągnęła nowe szczyty nudy z modnymi piśmami mącznych nieudaczników, takich jak Tiqqun i imbecylne bulgotanie Applied Nonexistence: obie obłudne komunistyczne grupy frontowe, które specjalizują się w mówieniu postmodernistycznego bełkotu, w zastępowaniu elitarnego, masturbacyjnego języka dla prawdziwej mowy i w duszeniu nieszczęsnych czytelników z cuchnącym, pozbawionym marzeń powietrzem - podobnym do tego emanującego z nieosłoniętych pojemników na śmieci).

Już dawno zmęczyliśmy się tym dialogiem i staraliśmy się przypisać nowe anarchiczne kombinacje kolorów do politycznych śmieci, które pochłaniają nasze życie. Zwodnicze słownictwo lewicy sprawiło, że zbyt długo dusiła naszą wyobraźnię, zamrażając naszą energię i zaciemniając istotę walki o Anarchię, jej podstawowe i nieodłączne cechy, sztucznymi i pretensjonalnymi ideologiami, które tłumią działanie myśli i marzeń w nużących, jednowymiarowych schematach. Wszystkie ideologie są kaftanami bezpieczeństwa dla Wolnego Ducha, ale ideologie, które nie odzwierciedlają chaosu, bezsensownej kapryśności i maniakalnego śmiechu życia - jak lewactwo - są szczególnie nudną przeszkodą dla nieskrępowanej ekspresji autonomicznego i niecywilizowanego buntu. Zielona anarchia - lub krytyka cywilizacji - jest analizą klasową, która nie idzie na pół gwizdka, która nie pozostaje uwięziona w kapitalistycznej logice (jak robi to komunizm) i która atakuje alienację, udomowienie i podział pracy u ich korzeni... ich cywilizowanych korzeni. Lewica jest solidnie osadzona w cywilizowanym porządku i kiedy walczymy z tą zartutą, straszliwą ciemnością, która ciągnie nas ku powszechnemu upadkowi, powinniśmy walczyć z otwartymi oczami.

Ten esej został pierwotnie opublikowany w magazynie "Uncivilized: The Best of Green Anarchy"